

tajemnice hobbitów

22 styczeń 2011



Miała 1 m wzrostu, głowę niewiele większą od grejpfruta, mózg mniejszy od szympaniego, wytwarzała narzędzia i polowała. Miała ok. 30lat, żyła i zmarła na indonezyjskiej wyspie Flores 18 tys. lat temu.

Szkielet opisanej kobiety został odnaleziony w 2003r. w jaskini Liang Bua, a rok później szczątki 9 innych osobników. W sumie do końca 2008r. odnaleziono części szkieletó 12 osobników.

Istotnym jest, iż szczątki hobbitów znajdowały się w sąsiedztwie kości stegodonów (karłowatych słoń0 i innych zwierząt, oraz używanych do obróbki narzędzi. Może to oznaczać, iż posiadli częściową umiejętność kontrolowania ognia.

Antropolodzy są przekonani, iż jest to oddzielny gatunek człowieka pierwotnego, który nazwali Homo floresiensis, Homo erectus czy Homo sapiens?.

Zdania naukowców co do gatunkowej przynależności hobbitów są podzielone. Część uważa, iż są to potomkowie gatunku Homo erectus, a ze względu na okres, żyjący jednocześnie z nimi. Inni, z prof. Teuku Jacob na czele twierdzą, iż są to szczątki osobników Homo sapiens, dotkniętych ciężkim zaburzeniem wzrostu kości. Zgodnie z ic teorią, hobbitci cierpieli na kompleks dziedzicznych niedoskonałości, na tóry miałoby się składać nenaturane zmniejszenie mózgu (mikrocefalia) powodując oprócz deformacji sylwetki ciała, również opóźnienie umysłowe.

Zdiagnozowano u hobbitów cielesne objawy zespołu Larona, tzn. zaburzenia hormonalnego, powodującegoi niski wzrost.

Natomiast antropolog Peter Obendorf popiera tezę, iż niski wzrost u Homo floresiensis spowodowany był niedoczynnością tarczycy, a dotknięte tym schorzeniem osobniki miały problemy z poruszaniem się w trudnym, praleśnym terenie, dlatego pozostawiano ich pod występem skalnym Liang Bua, któr to miejsce pełniło funkcję przytułku dla chorych.

Do głosu dochodziła również teoria, iż hobbitci byli dotknięci endemicznym kretynizmem.

Wbrew pozorom, powstał wokół hobbitów dość istotny spór, mający pierwszorzędne znaczenie dla teorii ewolucji człowieka. Ostatecznie potwierdzenie którejkolwiek z wersji opisującej pochodzenie hobbitów, mogłoby się przyczynić do rozstrzygnięcia kwestii pochodzenia człowieka - rozstrzygni,ęcie pomiędzy teorią "wyjści z Afryki" (zgodnie z którą, człowiek powstał w Afryce i dopiero stamtąd wyemigrował i zasiedlił glob. Teorię tę potwierdają badania genetyczne hromosomów Y) a hipotezą multiregionalną (zgodnie z nią Homo sapiens powstał w wielu miejscach jako wynik ewolucji pierwszej fali emigracji z gatunku Homo erectus - niezależnie od siebie).



Po wielu perypetiach i przepychankach w walce o udostępnienie znaleziska do badań, grupa Deana Falka z uniwersytetu na Florydzie w 2005r. na podstawie zdjęcia tomograficznego czaszki, wykonanego przez Michaela Moorwooda w Dżakarcie, przeprowadziła badania porównawcze, które ujaskazują, że prehistoryczna czaszka nie mogła należeć do człowieka chorego na mikrocefalię. Co więcej, zdaniem Falka człowiek może być zadziwiająco inteligentny nawet z małym mózgiem.

Moorwood wysunął dość logiczną teorię, iż na rozmiar mózgowcazszki hobbitów zasadniczy wpływ miały warunki panujące na Flores. Żyło tam wiele skarłowaciałych istot - zgodnie z procesem przystosowania się do zaistniałych warunków - mała sylwetka wiązała się z wieloma korzyściami, np. z łatwością przedzierania się przez gęstą, leśną roślinność, ochrona przed przegrzaniem, minimalne potrzeby żywieniowe (niskie zapotrzebowanie energetyczne).

Anatomiczna rekonstrukcja wykazała, że sylwetka hobbitów w porównaniu z dziecięcą była znacznie pteźniejsza.

Antropolog dr Carol Lentfer dowiodła w ten sposób, iż mogli oni używać także większych narzędzi, z czym nie zgadza się część naukowców.

Z kolei amerykański antropolog Bill Jungers, badając lewą dolną kończynę Homo floresiensis oznaczonego jako LB1 dowiodł, iż bardzo długie stopy hobbitów wymuszały wysokie podnoszenie kolan, co z pewnością nie sprzyjało bieganiu.

Palce hobbitów przypominają palce współczesnego człowieka z małym wyjątkiem - hobbita, podobnie jak australopitek miał krótkie kciuki.

Odnosi się wrażenie, jakby stanowił niespodziewanie boczną gałąź w naszej ewolucji, lub był swego rodzaju mostkiem zawieszonym pomiędzy nami, dalszą przeszłością i bkiższą boczną gałęzią.

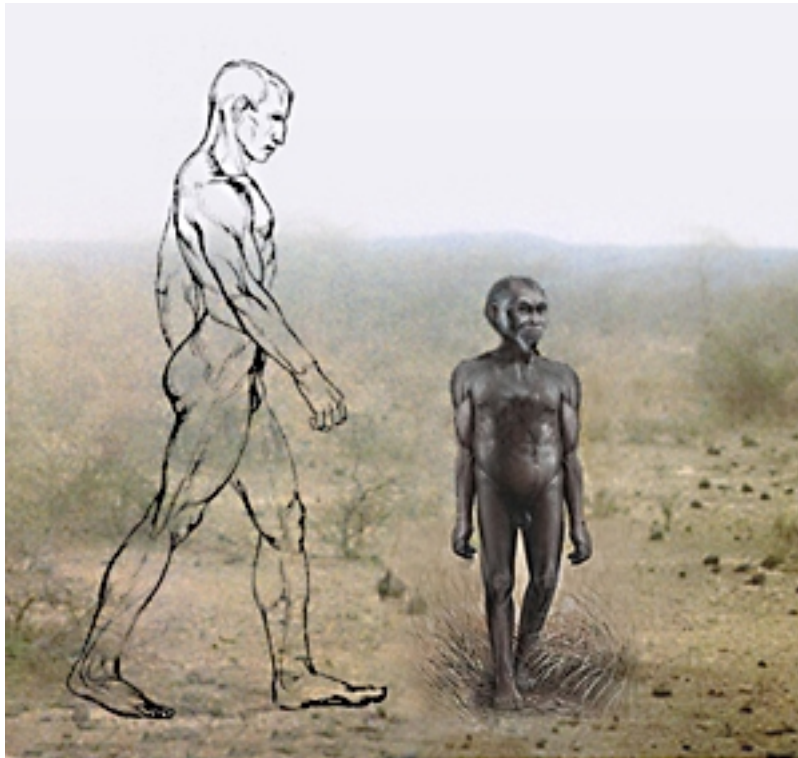
Wiele wskazuje na to, iż Homo floresiensis rzeczywiście mógłby być archaicznym hominidem. Wskazują na to cechy nadgarstka, ramienia lub szczęki.

Zastanawiające są w tym momencie opowieści ludowe z okolic odkrycia szkieletów o małych, leśnych ludziach, komunikujących się nieznanym językiem i mieszkających w jaskiniachg. Mieli zamieszkiwać wyspę jeszcze w XVIw., a nawet według niektórych teorii do XIXw.

Jedna z legend głosi, że wieśniacy zostawiali "skrzatom" naczynia z jedzeniem wierząc, iż są to istoty z głębi ziemi,.

Wszystko wskazuje na to, iż owe legendy dotyczą właśnie hgobbitów.

Wracając jednak z krainy legend, do krainy badań naukowych, wszystko przemawia za tym, iż indonezyjski Homo erektytus rozwinął się w inteligentnego karła, który zgoła nie ma nic wspólnego z Homo sapiens.



Ostateczne i niezaprzeczalne rozstrzygnięcie wszelkich kwestii dotyczących hobbitów z pewnością przyniosłaby analiz DNA. Jednak jak na razie brak odpowiedniego materiału genetycznego do badań, ucina w tej sferze wszelkie spekulacje. Możemy jednak mieć nadzieję, iż w przyszłości takich znalezisk będzie więcej i że zachowa się choć minimalna ilość tkanek potrzebnych do przeprowadzenia badań.

Zatem wszystko jeszcze przed nami i to "przyszłość napisze przeszłość".

<http://okno-wiedzy.xorg.pl>